

## List do Węgrów

Piotr Naimski zainicjował akcję podpisywania listu poparcia dla węgierskiego rządu.



**Piotr Naimski zainicjował akcję podpisywania listu poparcia dla węgierskiego rządu.**

Poparcia można udzielić na stronie: [www.lettertohungarians.eu](http://www.lettertohungarians.eu)

Przyjmijcie od nas wyrazy szacunku, podziwu i poparcia. Wynik ostatnich wyborów parlamentarnych na Węgrzech daje nadzieję na dokończenie procesu wychodzenia z komunizmu w Waszym kraju. Obserwujemy z nadzieją działania rządu Premiera Viktora Orbana. Determinacja Premiera i rządzącej koalicji może przynieść sukces, może doprowadzić do stworzenia prawnych i instytucjonalnych podstaw, które pozwolą przestać nazywać Węgry „krajem postkomunistycznym”.

Premier Viktor Orban i jego rząd przejęli władzę w obliczu grożącej krajowi katastrofy gospodarczej. Stan ten jest głównie skutkiem błędnych

decyzji, kłamstw i oszustw,  
których dopuszczali się  
poprzednicy. Rząd w  
Budapeszcie zмага się z  
wewnętrznym kryzysem we  
wrogim sobie otoczeniu  
międzynarodowym.  
Reformatorskie decyzje  
Węgrów zmierzające do  
sanacji finansów publicznych  
bez jednoczesnej utraty  
suwerenności na rzecz  
międzynarodowych instytucji  
są odważne i zarazem  
ryzykowne. Jednak to właśnie  
Wasze zdecydowanie,  
zrozumienie węgierskiej racji  
stanu budzi nasz podziw,  
Wasz patriotyzm niesie  
nadzieję. Wasz sukces będzie  
wzorem do działania dla  
innych, także dla nas Polaków.  
Porażka rządu Viktora Orbana  
byłaby z ulgą przyjęta przez  
tych w Europie, którzy kierują  
się obywatelską  
poprawnością polityczną,

ekonomicznym  
dogmatyzmem i niechęcią do  
jakichkolwiek pozytywnych  
rozwiązań wypracowanych  
suwerennie przez rządy  
narodowe.

Wasza siła leży w jedności.  
Reformatorski rząd nadal  
cieszy się wielkim poparciem.  
Protestujący obrońcy  
„wolności” węgierskiej  
gospodarki to w  
rzeczywistości obrońcy  
wpływów węgierskich  
postkomunistów w sojuszu z  
europejską lewicą i  
szukającymi łatwego zarobku  
międzynarodowymi firmami.  
Mamy nadzieję, że  
uruchomiona nagonka nie  
podważy poparcia Węgrów dla  
Viktora Orbana i jego rządu.

Liczymy na Wasz sukces.  
Wasze powodzenie stworzy  
precedens i wzór do  
naśladowania w Polsce, w  
innych krajach  
postkomunistycznych a także  
w rozpaczliwie szukającej  
nowych idei Europie.

Przyjmijcie nasze podpisy pod  
tym listem jako wyraz  
solidarności i dowód na to, że  
polsko-węgierska przyjaźń i  
wspólnota losu są stale  
prawdziwe.

Warszawa, 19 stycznia 2011 r.

